**T: Gramy na instrumentach muzycznych.**

**1. Kto to? Co to?**

Rodzic czyta dziecku zagadki wprowadzające do tematyki.

***Może być dęty, może być i strunowy,***

***ważne, aby był do gry gotowy.***

***Piękne dźwięki nam wygrywa,***

***z nim piękna muzyka jest możliwa***. (instrument muzyczny)

***Jest to zespół niemały,***

***mogą w nim być skrzypce, a nawet organy.***

***Gdy wszyscy razem zaczynają grać,***

***to publiczność z podziwu chce z foteli wstać.*** (orkiestra)

***Zna go każde w przedszkolu dziecko,***

***zawsze stoi przed swoją orkiestrą,***

***poruszając drewnianą pałeczką.*** (dyrygent)

***Dyrygenta wszyscy się słuchają,***

***tylko na nią patrzeć mają.***

***Dzięki tej drewnianej pałeczce,***

***wszystko uda się w każdej piosence.*** (batuta)

**2. Jaki to instrument muzyczny?**

Opiekun pokazuje dziecku zdjęcia wybranych instrumentów, nazywa je i odtwarza dźwięki, jakie wydają (prezentacja multimedialna w załączniku).

wiolonczela/ gitara klasyczna i elektryczna/ puzon/ harmonia/ saksofon/ waltornia/ perkusja/ akordeon

**3. Jesteśmy na koncercie.**

Rodzic czyta opowiadanie A.Fączek „Koncert”. Następnie zadaje dziecku pytania: Kto odwiedził dzieci w przedszkolu? Kogo muzycy nazywali maestro? Na jakich instrumentach grali muzycy? Do czego chłopiec porównał waltornię? Jaki instrument przypominał mu węża?

Agnieszka Frączek „Koncert”

***W środę z samego rana do przedszkola przyjechali muzycy. I przywieźli ze sobą przeróżne instrumenty – jedne wielkie, inne malutkie, a wszystkie błyszczące i rozśpiewane. Dzieci przyglądały się im z ogromnym zainteresowaniem. Pan dyrygent, do którego wszyscy zwracali się „maestro”, opowiadał po kolei o każdym z instrumentów, a muzycy wydobywali z nich czarodziejskie dźwięki. Mnóstwo przy tym było niespodzianek! Najpierw się okazało, że ta trąba, pozwijana jak ślimak w muszelce, to wcale nie trąba, ale waltornia, a ta druga, długa jak wąż, to… to puzon! – Niemożliwe – nie chciał wierzyć Staś. – Jak to puzon? Przecież puzon powinien być długi i pyzaty, a ten jest długi i chudy! Po trąbach nie–trąbach przyszła kolei na klarnet, skrzypce (które wcale nie skrzypią). A wreszcie na basetlę, która w ogóle nie jest podobna do basseta. I bałałajkę, która niestety nie ma nic wspólnego z bajką… Ale nie szkodzi – to spotkanie i tak było ciekawsze od najciekawszej bajki. A po południu dzieci postanowiły dać własny koncert.***

**4. Słuchamy koncertu muzyki poważnej.**

Dzieci oglądają fragment koncertu („Taniec węgierski” w wykonaniu Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus), słuchają muzyki i obserwują dyrygenta.

<https://www.youtube.com/watch?v=fOorE4QwuCc>

Po koncercie starają się znaleźć odpowiedź na pytania: Co to jest orkiestra? Kto gra w orkiestrze? Kto dyryguje orkiestrą? Co trzyma w dłoni dyrygent?

**5. Karty pracy i praca plastyczna.**

Młodsze dzieci, 3-latki, wykonują pracę z wyprawki **W.37.** *Kolorowy smok.*

Starsze dzieci, 4-latki, wykonują pracę z wyprawki **W.48.** *Muzyczne ludziki.*

Przedszkolaki mogą wykonać marakasy (plastikowe jajko, np. po niespodziance napełniamy drobną kaszą lub piachem, zamykamy, ozdabiamy kolorową wycinanką; z pomocą rodzica robimy dziurkę w jajku, wtykamy patyczek czy kijek i ozdabiamy) lub grzechotki (do plastikowej butelki należy wsypać drobną kaszę, piach, groch).